



TEATR ŚLĄSKI
IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO

sezon 1978-79



Bezpłatny



TEATR ŚLĄSKI
IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO
W KATOWICACH
Rok założenia 1922
Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy
I klasy

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY
MICHAŁ PAWLICKI
DYREKTOR ADMINISTRACYJNY
KAZIMIERZ KULESIŃSKI

ŚLAWOMIR MROŻEK
RZEŹNIA.

Opracowanie tekstu – Józef Gruda

PREMIERA 3 LUTEGO 1979 R.

Nad rzeką Uszwicą, prawym dopływem Wisły, w powiecie brzeskim, leży wieś Borzęcin. Około 7 kilometrów na północ od stacji kolejowej Biadoliny lub Sterkowic, przy linii Kraków—Tarnów. Na urodzajnych gruntach jedna z największych wsi polskich, dwórzędówka, ciągnie się wzdłuż Uszwicy przeszło 6 kilometrów, ma ponad 7 tysięcy mieszkańców.

Wieś znana jest z zanikającego już chałupnictwa płócien konopnych i lnianych. Lasy w odległości kilku kilometrów: na zachód Puszcza Wygodzka (ok. 30 km), na wschód — Radłowska. Są to resztki dawnych większych zespołów sosnowych. W Puszczy Wygodzkiej polany wykorzystywane są do wypasu źrebców (...) Hodowla koni jest tradycją okolicy, odbywają się tu jarmarki na konie. Ale w samym Borzęcinie ani pomnika, ani tablicy marmurowej ze złotymi literami, ani nawet ulicy Sławomira Mrożka. A przecież tutaj 26 czerwca 1930 r. urodził się nasz znakomity dramaturg, prozaik i rysownik.

Trzeba przyznać, że Sławomir Mrożek mając zaledwie 5 miesięcy opuścił Borzęcin. Przeniósł się najpierw do Poronina, a następnie (1932) do Krakowa. Tu szkoła powszechna w czasie okupacji, po niej Liceum Nowodworskiego, w którym zwraca uwagę nauczycieli oraz dyrektora swoimi zdolnościami i indywidualnością.

Gdy miał dziesięć lat, więc będąc jeszcze w szkole powszechnej, zaczął nosić swoje okulary. Zapewne za dużo od dziecka pożerał książek. Były to bogato ilustrowane, grube tomiska historii starożytnej oraz wielka mnogość różnych dzieł poważnych i zasadniczych. Zawsze skłon-

NIE GRAM Z WAMI WIĘCEJ
KTOS MA ZNALZONE
SKRZYPCY



YE - YE ?
NIE LUMBAGO

ny do samotności, krył się na strych, do piwnicy i w złym oświetleniu czytał. Trzeba było odpędzać go od książek. Nie wiele to pomagało.

Nigdy mi się Mrożek nie zwierzał, ale co do dwóch rzeczy jestem przekonany. Że systematycznie ćwiczył hantlami i że grał na organkach. Czy grał pięknie? Sądzę, że tak. I chyba po maturze jeszcze na nich często grywał. Natomiast co do okaryny zdania są podzielone, ale niektórzy przysięgają, że gdy mieszkał na Krupniczej w Domu Literatów w Krakowie, widzieli u niego okarynę.

Po maturze (1950) rozpoczął studia na architekturze, i... ale nie! Zrozumiał, przerwał, wstąpił na inną drogę, która zaprowadziła go wysoko — stał się Sławomirem Mrożkiem.

„Uprawia satyryczną groteskę o aktualnym podtekście obyczajowym i filozoficznym, często posługuje się chwytami parodystycznej stylizacji językowo-literackiej i absurdałnego komizmu” — pisze o nim Encyklopedia.

„Farsy idei, a nie charakteru i sytuacji” — pisze krytyk F. o Mrożku.

„Odnowił naszą sytyrę łącząc ostre widzenie współczesności z nowoczesnością formy, nadał dużą rangę intelektualną temu rodzajowi twórczości” — w uzasadnieniu przyznanej Mrożkowi nagrody „Przeglądu Kulturalnego” w roku 1956.

„Mrożek parodiuje nie kształt zjawiska, tylko jego sens” — krytyk K.

„Mrożek ma absolutny słuch śmieśności” — inny krytyk K.

SLAWOMIR MROZEK

RZEZANIA

Sluchowisko radiowe
opracowanie sceniczne: Józef Gruda

Osoby:

Matka LILIANA CZARSKA
Fleciстка BOŻENA GAZEWSKA
EWA NIJAKI
Skrzypek LUKASZ PIJEWSKI
Paganini (Rzeźnik) WIESŁAW GRABEK
Dyrektor Filharmonii MICHAŁ ROSIŃSKI
Woźny TADEUSZ SOBOLEWICZ

Reżyseria
JÓZEF GRUDA

Asystent reżysera
Tadeusz Sobolewicz

Scenografia
ANDRZEJ MARKOWICZ

Opracowanie muzyczne
HALINA KALINOWSKA

Inspicjent
Krzysztof Jucewicz

Sufler
Miroslawa Krawczyk

TOBIE I KLANIAS

W pracy magisterskiej o twórczości Mrożka autorka, pani R.K., cytuje 39 pozycji krytycznych na temat, napisanych do roku 1964. A ile napisano od tego czasu? (...)

Podobno od najmłodszych lat lubił samotne wycieczki. Podpatrywał życie, ludzi, ale po cichu. Choć mało towarzyski, zdumiewał sąsiadów i nauczycieli — i ci, co go znali, byli nim zachwyceni. Już jako dorosły pisał: „Zamienię wszystko na święty spokój. Sł. Mroźek”.

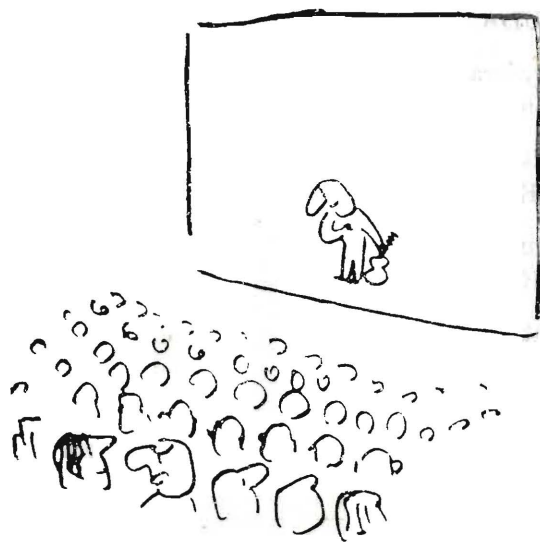
(...)

Dmuchać nawet na lody — nigdy nie było jego dewizą. Pisał: „Jak sobie pościele — tak się wyśpię. Oczekuję propozycji”.

Pisał: Po dłuższych badaniach uczeni polscy ustalili miejsce, gdzie leży pies pogrzebany. Na miejsce uda się specjalna ekspedycja”. Mroźek jest tą ekspedycją, w tym, co pisze, i w tym, co z takim wdziękiem rysuje.

BRANIE W

Salami Kożerski
Z przedmowy do albumu rysunków
„Przez okulary Sławomira Mrożka”
Iskry 1968 r.



TOBIE SIĘ KŁANIA?

Dramaty SŁAWOMIRA MROŹKA

„Policja” — Dialog nr 6, 1958
„Mężczyństwo Piotra Oheya” — Dialog nr 6, 1959

„Indyk” — Dialog nr 10, 1960
„Na pełnym morzu” — Dialog nr 2, 1961
„Karol” — Dialog nr 3, 1961
„Strip-tease” — Dialog nr 6, 1961
„Zabawa” — Dialog nr 10, 1962
„Kynolog w rozterce” — Dialog nr 11, 1962

„Czarna noc” — Dialog nr 2, 1963
„Śmierć porucznika” — Dialog nr 5, 1963
„Tango” — Dialog nr 11, 1964
„Poczwórka” — Dialog nr 1, 1976
„Dom na granicy” — Dialog nr 5, 1967
„Woda” — Dialog nr 6, 1967
„Testarium” — Dialog nr 11, 1967
„Drugie danie” — Dialog nr 5, 1968
„Rzeźnia” — Dialog nr 9, 1973
„Emigranci” — Dialog nr 8, 1974
„Wyspa róż” — Dialog nr 5 1975
„Garbus” — Dialog nr 9 1975
„Serenada” — Dialog nr 2 1977
„Lis filozof” — Dialog nr 3 1977
„Polowanie na lisa” — Dialog nr 5 1977
„Krawiec” — Dialog nr 11 1977
„Lis aspirant” — Dialog nr 7 1978

Dwukrotnie ukazały się „Utworki zebrane” Sławomira Mrożka w 1963 i 1973 roku



Kierownik techniczny — Bogdan Chomiak, kierownik oświetlenia — Hubert Stempin,, główny elektryk — Stanisław Hołowka, kierownicy pracowni technicznych — krawieckiej męskiej — Alojzy Blukacz, krawieckiej damskiej — Gizela Szendzielorz, perukarskiej — Zofia Jankowska, malarskiej i modelarskiej — Konrad Cudok, tapicerskiej — Jerzy Rajwa, szewskiej — Marian Sobolewski — rekwizytor — Kazimierz Rawski, kier. prac. elektroakustycznej — Andrzej Witaszek.



Redakcja programu — Jadwiga Bargiełowska
W programie wykorzystano rysunki Sławomira Mrożka z albumu „Przez okulary Sławomira Mrożka”. Iskry 1968.



BARDZO MI PRZYKRO,
ALE TO JEST PRZED
STAWIENIE DLA
MŁODZIEŻY

Cena 7 zł

Instytut Teatralny
ze zbiorów Polskiego Ośrodka ITI